

BARBARA OBTUŁOWICZ, *PODRÓŻE IZABELI Z CZARTORYSKICH
DZIAŁYŃSKIEJ W ŚWIELE KORESPONDENCJI RODZINNEJ*,
KRAKÓW 2024, SS. 407, IL.

Izabela z Czartoryskich Działyńska (1830-1899) zajmuje trwałe miejsce w dziejach polskiego muzealnictwa, historii sztuki oraz kronice wydarzeń miejscowości Gołuchów (powiat pleszewski). Jej działalność kolekcjonerska i koncepcja stworzenia rezydencji-muzeum, wzorowanej na zamkach nad Loarą, stanowią jedno z najważniejszych osiągnięć XIX-wiecznego mecenatu artystycznego w Polsce. Mimo to wizerunek Działyńskiej przez długi czas kształtowany był przede wszystkim przez literacką narrację Zofii Karczewskiej-Markiewicz zawartą w publikacji *Panna Lodowata*. Tekst ten, nacechowany wyraźnie pejoratywną oceną, zaważył na recepcji postaci Działyńskiej, utrwalając jej obraz jako osoby chłodnej, wyniosłej i trudnej w relacjach międzyludzkich. W konsekwencji, obok uznania dla jej dorobku w dziedzinie kultury i muzealnictwa, w świadomości zarówno lokalnej, jak i ogólnopolskiej funkcjonował równocześnie stereotypowy i deprecjonujący wizerunek dawnej właścicielki Gołuchowa. Omawiana publikacja Barbary Obtulowicz *Podróże Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej w świetle korespondencji rodzinnej* jest pierwszą próbą przedstawienia księżniczki w innym niż dotychczas świetle. Jak akcentuje we wstępie autorka książki, główny cel pracy stanowiło odtworzenie przebiegu podróży Izabeli oraz zarysowanie na tym tle jej osobowości, relacji z członkami najbliższej rodziny, zainteresowań z kręgu sztuki i kolekcjonerstwa, a także w niektórych przypadkach uwarunkowań politycznych, w jakich przyszło jej podróżować. Dotychczasowa historiografia eksponowała przede wszystkim dokonania hrabiny Działyńskiej w muzealnictwie oraz nieudane małżeństwo z Janem. Recenzowane opracowanie, wykorzystując bogaty materiał źródłowy, ukazuje jednak księżniczkę Czartoryską również od strony prywatnej, wydobywając pozytywne aspekty ich związku i wprowadzając bardziej zniuansowaną perspektywę historyczną.

Autorka publikacji Barbara Obtulowicz to historyk, hispanista, profesor nauk humanistycznych, wielokrotna stypendystka Ministerstwa Spraw Zagranicznych Królestwa Hiszpanii. Prowadzone przez nią prace badawcze dotyczące XVIII i XIX – wiecznej historii Hiszpanii i Latynoameryki, obejmują zagadnienia polityczno-dyplomatyczne, a także społeczne i kulturalne, w szczególności z zakresu biografistyki. W ostatnich latach jej praca naukowa skupia się również na losach poszczególnych przedstawicieli rodu Czartoryskich. Bazę źródłową stanowi dokumentacja rękopiśmienna z archiwów Hiszpanii, Francji, Watykanu, Ameryki Łacińskiej i Polski. Nakładem Wydawnictwa Naukowe Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie zostały opublikowane trzy monografie Barbary Obtulowicz: *Luis Jose Sartotius, hrabia de San Luis. Polak, który nie był Polakiem* (2012), *Maria z Grocholskich księżna Witoldowa Czartoryska* (2022), *Podróże Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej w świetle korespondencji rodzinnej* (2024)¹.

¹ Spotkanie autorskie z prof. dr hab. Barbarą Obtulowicz – Uniwersytet Komisji Edukacji Na-

Omawiana publikacja składa się ze *Wstępu* (s. 7-17), dziesięciu rozdziałów (s. 19-225), *Zakończenia* (s. 227-234), *Wykazu skrótów* (s. 235), *Bibliografii* (s. 237-248), *Spisu ilustracji* (s. 369-38), *Summary* (s. 383-390), *Indeksu osób* (s. 391-403) oraz *Spisu treści* (s. 405-407). Autorka recenzowanego opracowania koncentruje się na tych podróżach Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej, które zostały udokumentowane w postaci zachowanej korespondencji. Z licznych wojaży, jakie hrabina odbywała od dzieciństwa – między Wielkopolską a Paryżem, do francuskich uzdrowisk, krajów niemieckich czy Cesarstwa Austriackiego – szczegółowo opisane zostało jedynie kilka: wyprawa w Alpy, do Niderlandów, Hiszpanii, podróż Dunajem do Rosji, a także podróż po Bliskim Wschodzie. Uzupełniając zrekonstruowano jej pobyty w Wielkiej Brytanii i Italii, na podstawie listów i relacji rodzinnych, jako istotne dla rozwoju pasji artystycznych i kolekcjonerskich. Uwzględniono również wyjazdy do Algierii, choć – poza krótką wyprawą na pustynię Sahara – nie miały one charakteru turystycznego.

Warto podkreślić, że opracowanie zostało ukształtowane w układzie problemowym – poszczególne rozdziały stanowią odrębne całości, niepowiązane ze sobą chronologicznym porządkiem narracji. Pierwszy rozdział wprowadza w problematykę XIX-wiecznych podróży, kolejne omawiają wyprawy księżniczki do Alp, Niderlandów i Hiszpanii. Szczegółowo przedstawiona została pięciomiesięczna podróż przez Europę i południowo-wschodnie rubieże Imperium Rosyjskiego aż do Paryża. W szóstym rozdziale zaprezentowano egzotyczną wyprawę Działyńskich po Egipcie, Ziemi Świętej, Libanie i Syrii, w której kontekście podkreślono poprawę relacji małżeńskich, wzbogacenie kolekcji gołuchowskiej o obiekty orientalne oraz artystyczną twórczość Izabeli. W tym rozdziale poznajemy też krytyczny stosunek autorki do teorii dotyczącej białego małżeństwa Izabeli i Jana, o którym Andrzej Mężyński przekonywał w swej publikacji *Jan Działyński 1829-1880. Ostatni z rodu*. W dalszej części pracy uwzględniono pobyty hrabiny w Algierii, wpisujące się w problematykę podróży orientalnych. Rozdział kolejny poświęcono wizytom w Wielkiej Brytanii, skoncentrowanym wokół zwiedzania muzeów, galerii oraz antykwariatów. Rozdział dziewiąty, mający charakter komentarza do wczesnej aktywności kolekcjonerskiej Izabeli, wypełnia analiza spisu grafik wykonanych przez bohaterkę w Londynie. W ostatnim rozdziale opisane zostały wyjazdy do Italii, które ukazano przede wszystkim w kontekście zainteresowań sztuką starożytną.

W zakończeniu autorka podkreśla, że podróże Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej miały swoją specyfikę i wyraźnie różniły się od typowych wypraw przedstawicieli wyższych klas społecznych. Po pierwsze, hrabina nie ograniczała się do sporadycznych wyjazdów, lecz często zmieniała miejsce pobytu i starannie się do nich przygotowywała. Każda podróż miała odrębny cel i charakter, łączył je jednak wspólny wątek kolekcjonerski – Izabela odwiedzała antykwariaty i galerie, dążąc do wzbogacenia swoich prywatnych zbiorów. Podróże te były stosunkowo krótkie, trwając od kilkunastu dni do kilku miesięcy, co wynikało z ograniczonych środków finansowych. Najważniejsze z nich odbyła jako panna oraz w pierwszych latach małżeństwa. Od początku lat 70. XIX w., po przejściu majątku gołuchowskiego, skoncentrowała się na remoncie i rozbudowie tamtejszego zamku oraz organizacji muzeum, co uniemożliwiło jej kontynuowanie podróży w pełnym tego słowa znaczeniu.

Warto zaakcentować, iż omawiana publikacja, stanowiąca ważne dla badaczy studium nad życiem i działalnością Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej, jest wynikiem przeprowadzonych badań opartych na obszernej dokumentacji źródłowej. Autorka dokonała analizy nie tylko źródeł rękopiśmiennych, przechowywanych w następujących archiwach: Archivo Histórico Nacional (Madрид), Archives des musées nationaux, musées du Louvre (Paryż), Archiwum Karmelitanek Bosych w Krakowie na Łobzowie oraz bibliotekach: Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie i w Bibliotece PAN w Kórniku, lecz również korzystała ze źródeł ikonograficznych i drukowanych, a także z XIX-wiecznej prasy. Imponujące jest przeprowadzenie tak szeroko zakrojonych kwerend zarówno w kraju, jak i za granicą, a zarazem dokonanie tak trafnej wiwisekcji zgromadzonego materiału. Ponadto B. Obtulowicz łączy wysoki poziom merytoryczny z umiejętnością klarownego wywodu, co sprawia, że publikacja – pomimo naukowego charakteru – pozostaje przystępna i wartościowa w odbiorze.

Treść opracowania wzbogacono interesującym materiałem ilustracyjnym, wydrukowanym na papierze kredowym, uporządkowanym zgodnie z podziałem rozdziałów. Składają się na niego m.in. fotografie i portrety rodzinne, obrazy, rysunki i fotograficzne ujęcia różnych dzieł sztuki, wykonane współcześnie zdjęcia podróżnicze, rysunki i szkice autorstwa Działyńskiej, fotografie listów pisanych przez Izabelę w języku arabskim oraz francuskim, a także fragment jej zeszytu do nauki arabskiego. Książka została wydana w miękkiej oprawie i drukowana w czerni i bieli. Na okładce wykorzystano fotografię Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej z około 1855 r., pochodzącą ze zbiorów Muzeum Zamoyskich w Kozłowie, a także zdjęcie lodowca Mer de Glace w Alpach francuskich w Chamonix, oglądanego przez bohaterkę w sierpniu 1853 r. (fot. Barbary Obtulowicz, 2023). Na wklejce umieszczono list Izabeli do Adama Jerzego Czartoryskiego, napisany w Pietniczanach dnia 29 lipca 1858 r.

Do tej pory w literaturze zarówno regionalnej, jak i powszechnej brakowało publikacji ukazującej Izabelę z Czartoryskich Działyńską w świetle przychylniejszym, niestereotypowym, w odróżnieniu od wizerunku „panny lodowatej” wykreowanego przez Zofię Karczewską-Markiewicz. Recenzowane opracowanie wypełnia tę lukę, zmieniając perspektywę, z jakiej postrzegana jest bohaterka, a także sposób interpretacji jej działalności. Ponadto przedstawia Działyńską w sferze prywatnej, odsłaniając jej zainteresowania i zdolności, w tym talent do nauki języków obcych oraz wrażliwość artystyczną, widoczną w szkicach i rysunkach. Tak przedstawiony portret Izabeli jest bardziej przystępny i wielowymiarowy, pozwalając w ten sposób lepiej zrozumieć zarówno jej osobowość, jak i znaczenie jej działalności kulturalnej. Jak zauważa autorka, opracowanie nie wyczerpuje tematu podróży hrabiny Działyńskiej. Z pewnością nie zgłębia też wszystkich aspektów jej życia. Studium to otwiera perspektywę dalszych wielokierunkowych badań z zakresu szeroko rozumianej biografistyki. Warto byłoby pomyśleć o stworzeniu biografii syntetyzującej wielość światów, w których Izabela pozostawiła swoją obecność.

Agnieszka Szupianek-Winkowska